Sygn. akt XXV C 1026/10

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 kwietnia 2012r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: ***SSO Janina Dąbrowiecka***

Protokolant: Monika Sułecka

po rozpoznaniu w dniu 19 kwietnia 2012r. w Warszawie na rozprawie sprawy

z powództwa Z. M.

przeciwko M. P. (1)

o zachowek

1. Powództwo oddala

2. Zasądza od powoda Z. M. na rzecz pozwanego 3600 zł (trzy tysiące) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt 1026/10

UZASADNIENIE

W dniu 10 sierpnia 2010 r. powód Z. M. wniósł przeciwko pozwanemu M. P. (1) pozew, domagając się zasadzenia od pozwanego na swoją rzecz tytułem zachowku kwoty 90.000 zł. wraz z ustawowymi odsetkami, naliczonymi od dnia 10 sierpnia 2010 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm prawem przepisanych (pozew, k.3-6).

W odpowiedzi na pozew z dnia 6 kwietnia 2011 r. pozwany domagał się oddalenia powództwa jako bezzasadnego z uwagi na jego skuteczne wydziedziczenie oraz zasądzenia od powoda kosztów postępowania na jego rzecz (odpowiedź na pozew, k. 34-37).

W toku dalszych czynności procesowych strony podtrzymywały swoje dotychczasowe stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód jest synem spadkodawcy – H. M. (1), natomiast pozwany jest jego wnukiem (okoliczność bezsporna).

Spadkodawca zmarł w dniu 4 maja 2008 r (pozew, k. 4, zeznania świadka B. P., k. 83).

Pozostawił po sobie testament notarialny, sporządzony w dniu 9 stycznia 2006 r., w którym oświadczył, iż powołuje do całego spadku swojego wnuka M. P. (1), natomiast swojego syna Z. M. wydziedzicza z powodu uporczywego niedopełniania względem niego obowiązków rodzinnych w szczególności braku opieki nad spadkodawcą i nieutrzymywania z nim żadnych kontaktów (wypis aktu notarialnego, k. 7-8).

Postanowieniem z dnia 2 marca 2009 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy-Woli w Warszawie II Wydział Cywilny w sprawie o sygn. akt II Ns 108/09 prawomocnie stwierdził, że spadek po H. M. (2) nabył na podstawie testamentu notarialnego w całości pozwany w niniejszej sprawie M. P. (1) (pozew, k. 4).

Na podstawie dziedziczenia ustawowego powód dziedziczyłby połowę spadku na podstawie art. 991 w zw. z art.931 § 1 k.c. (okoliczność bezsporna).

Powód podnosił, iż podana w testamencie przyczyna wydziedziczenia jest nieprawdziwa, ponieważ w jego przekonaniu pozostawał z ojcem w dobrych stosunkach (pozew, k. 5).

Pozwany z kolei podniósł, iż spadkodawca sporządził dwa testamenty – pierwszy w 2000 r., a drugi w 2006 r. Już w pierwszym testamencie, sporządzonym w dniu 5 grudnia 2000 r. spadkodawca wydziedziczył powoda, podając jako przyczynę wydziedziczenia brak opieki z jego strony i znęcanie psychiczne (wypis aktu notarialnego, k. 40).

Zdaniem pozwanego, podtrzymanie woli wydziedziczenia syna po stronie spadkodawcy w sporządzonym po sześciu latach nowym testamencie, świadczy o braku poprawy stosunków między spadkodawcą a powodem na przestrzeli 6-ciu lat.

Do pogorszenia stosunków pomiędzy spadkodawcą a jego ojcem doszło w 1988 r., kiedy zmarła matka powoda. Poza krótkim epizodem „pomieszkiwania" u ojca przez kilka dni w tygodniu uwagi na zatrudnienie w W., powód nie poczuwał się do utrzymywania dobrych relacji z ojcem ani do partycypowania w kosztach utrzymania mieszkania (odpowiedź na pozew, k.35).

Zarówno pozwany, jak i powołani w niniejszej sprawie świadkowie zgodnie zeznali, że spadkodawca wielokrotnie skarżył się na postępowanie powoda, który często wszczynał awantury i uchylał się od obowiązku opieki nad nim (odpowiedź na pozew, k. 35-36, zeznania B. P., k. 85, zeznania E. P. (1), k. 105-106, zeznania M. W., k. 106, zeznania E. K., k. 127 verte-128).

W 2006 r. spadkodawca zwrócił się do pozwanego z propozycją, aby wykupił należące do niego mieszkanie komunalne. W tym celu pozwany zaciągnął kredyt i przekazał środki finansowe spadkodawcy, który mieszkanie wykupił. Było ono wtedy warte 110.000 zł., a wykupione zostało za kwotę ok. 15.000 zł. (wypis z aktu notarialnego, k. 9-10, zeznania pozwanego, k. 47, zeznania B. P., k. 84).

Po roku od śmierci spadkodawcy, pozwany wyremontował mieszkanie, które zapisał mu dziadek i zamieszkał w nim wspólnie z dziewczyną. Przez ten rok mieszkanie pozostawione było w stanie niezmienionym, a powód miał do niego klucze. Po przeprowadzonym przez pozwanego remoncie wartość mieszkania wzrosła do 220.000 zł (zeznania pozwanego, k. 140, odpowiedź na pozew, k.36).

W dniu 15 czerwca 2010 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty zachowku, przypadającego powodowi po zmarłym ojcu w kwocie 90.000 zł. w terminie 7 dni pod rygorem wystąpienia z powództwem cywilnym o zachowek (wezwanie, k. 14-15).

Pozwany do dnia wniesienia powództwa w niniejszej sprawie, tj. do dnia 10 sierpnia 2010 r. nie wypłacił powodowi żądanej kwoty.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach niniejszej sprawy, na podstawie zeznań pozwanego (k. 47, k. 139-140), świadków: B. P. (k. 83-85), E. P. (2) (k. 105-106), M. W. (k. 106-107) oraz E. K. (k. 127-128), bowiem stanowiły one spójny i logiczny materiał dowodowy. Sąd w oparł się również na zeznaniach powoda, ale tylko w takim zakresie, w jakim były one spójne z zebranym w sprawie materiałem dowodowym. Sąd pominął natomiast dowód z zeznań świadków S. Ż. (k. 104) i D. Ł. (k. 105), bowiem nie ujawniły one nowych okoliczności faktycznych. Sąd pominął również dowód z zeznań świadków H. M. (3) (k. 79-81), R. M. (k. 82) i Z. P. (k. 82), jako że odmówił im przymiotu wiarygodności.

Sąd oddalił wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia wartości mieszkania spadkobiercy, jako że w świetle całokształtu zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego uznał jego przeprowadzenie za zbędne.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo podlega oddaleniu w całości.

Zgodnie z przepisem art. 1008 k.c. spadkodawca może w testamencie pozbawić zstępnych, małżonka i rodziców zachowku (wydziedziczenie), jeżeli uprawniony do zachowku:

1. wbrew woli spadkodawcy postępuje uporczywie w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego;

2. dopuścił się względem spadkodawcy albo jednej z najbliższych mu osób umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności albo rażącej obrazy czci;

3. uporczywie nie dopełnia względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych.

Powyższy katalog przyczyn wydziedziczenia ma charakter zamknięty i nie podlega wykładni rozszerzającej.

Wydziedziczenie może nastąpić tylko w ważnie sporządzonym testamencie, nieważność testamentu w całości zawsze powoduje nieważność wydziedziczenia.

Kodeks cywilny nie rozstrzyga wprost, w jakim momencie przesłanka wydziedziczenia musi być spełniona: w momencie sporządzania testamentu czy także w momencie otwarcia spadku. Tylko przebaczenie spadkodawcy znosić będzie tę przesłankę, przy czym trwała poprawa zachowania wydziedziczonego po sporządzeniu testamentu nie znosi wydziedziczenia.

Wydziedziczenie pozbawia nie tylko prawa do zachowku, pozbawia również powołania do spadku, a ściślej rzecz ujmując, pozbawia zdolności do dziedziczenia po określonym spadkodawcy. W drodze wydziedziczenia spadkodawca skutecznie obala ustawowy tytuł powołania do dziedziczenia. Wydziedziczony zostaje potraktowany tak samo jak osoba, która nie dożyła chwili otwarcia spadku (M. Pogonowski, Wydziedziczenie. Zarys problematyki, Rejent 2005, nr 4, s. 121).

Spadkodawca, formułując rozrządzenie o wydziedziczeniu, nie musi posługiwać się przy tym terminologią ustawową, musi jednak wyraźnie wyjawić swój zamiar pozbawienia prawa do zachowku określonej osoby oraz wskazać przyczynę takiego rozrządzenia.

Wskazanie w testamencie przyczyny wydziedziczenia nie zawsze przesądza o skuteczności wydziedziczenia. Dana przyczyna bowiem musi rzeczywiście istnieć, stąd też spadkobierca bezpodstawnie wydziedziczony może dochodzić zachowku, powołując się na bezzasadność wydziedziczenia. Także spadkobierca wydziedziczony w testamencie, któremu już z innych przyczyn nie służy roszczenie o zachowek, może w celu ochrony innego interesu prawnego - żądać ustalenia, że wydziedziczenie jest bezpodstawne (wyr. SN z dnia 9 grudnia 1974 r., I CR 873/74, Lex nr 7628).

Wymienione w art. 1008 k.c. przyczyny wydziedziczenia pozwalają na przyjęcie, że w każdym przypadku chodzi o świadome działanie osoby uprawnionej do zachowku, której dotyczy dana przyczyna wydziedziczenia. Tym samym nie można wydziedziczyć osoby, która z powodu wieku lub stanu psychicznego nie jest w stanie świadomie albo swobodnie podejmować decyzji i wyrażać swojej woli, kierować swoim postępowaniem (M. Pazdan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. II, s. 1193; J. Kremis, B. Burian (w:) E. Gniewek, Komentarz, s. 1631).

Przyczyna wydziedziczenia wymieniona w art. 1008 pkt 3 k.c. polega na uporczywym niedopełnianiu względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych. Zachowanie uprawnionego do zachowku odnosi się do osoby spadkodawcy i dotyczy niedopełniania obowiązków rodzinnych względem niego, na przykład poprzez niewykonywanie obowiązku

alimentacyjnego, nieudzielanie opieki, brak pomocy w chorobie itp. Należy jednak podkreślić, że wskazane zachowanie musi nosić cechy uporczywości, czyli musi być długotrwałe czy wielokrotne (A. Kidyba (red.) - Komentarz do kodeksu cywilnego, LEX 2012).

W pojęciu "zaniedbywanie wobec spadkodawcy obowiązków rodzinnych", o którym mowa w art. 1008 pkt 3 k.c., mieści się również takie zachowanie, które prowadzi do faktycznego zerwania kontaktów rodzinnych i ustania więzi uczuciowej, normalnej w stosunkach rodzinnych. Chodzi tu więc również o wszczynanie ciągłych awantur, kierowanie pod adresem spadkodawcy nieuzasadnionych i krzywdzących zarzutów, wyrzucenie go z domu, brak udziału w jego życiu choćby poprzez wizyty w jego miejscu zamieszkania czy okazywanie zainteresowania jego sprawami (wyr. SN z dnia 7 listopada 2002 r., II CKN 1397/00, Lex nr 75286).

Przenosząc powyższe rozważania na okoliczności niniejszej sprawy, stwierdzić należy, że powód swoim zachowaniem wypełnił przesłankę z art. 1008 pkt 3 k.c. poprzez trwałe zaniechanie utrzymywania ze spadkodawcą kontaktów osobistych i wielokrotne wszczynanie awantur, o czym dobitnie świadczą wzajemnie uzupełniające się zeznania świadków powołanych w niniejszej sprawie.

Istotną okolicznością jest także fakt, iż spadkodawca niejako dwukrotnie wydziedziczył swojego syna w testamentach z 2000 i 2006 r., co świadczy o tym, że zachowanie powoda nie rokowało poprawy.

Co więcej powód w żaden sposób nie wykazał, aby spadkodawca udzielił mu przebaczenia przez swoją śmiercią, jak również nie wykazał bezzasadności wydziedziczenia. W toku niniejszego postępowania, nie przedstawił on żadnych dowodów, którym Sąd mógłby dać wiarę, pozwalających na przyjęcie, że swoim zachowaniem nie dał spadkodawcy podstaw do wydziedziczenia, a jego relacje ze spadkodawcą były co najmniej poprawne.

Z tych względów należało powództwo oddalić w całości.

Wobec powyższego Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

O kosztach niniejszego postępowania Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 98 k.p.c., obciążając nimi w całości stronę przegrywającą.